

Raport z Papui Zachodniej 2021 – 2

12 maja 2021

Oddajemy do Waszych rąk wiosenny przegląd wiadomości dotyczący wydarzeń w Papui Zachodniej. Jest on w dużej mierze poświęcony możliwej, dalszej eskalacji konfliktu z indonezyjską administracją, po tym jak najwyżsi przedstawiciele Republiki Indonezji określili Armię Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) mianem organizacji terrorystycznej.

Geograficznie i zależnościowo obszar Melanezji może wydać się wielu mieszkańcom Polski odległy. Każdy obywatel Polski powinien wiedzieć jednak, że Zachodnim Papuasom odebrano prawo do dekolonizacji i samostanowienia, a Polska, rękami gabinetu Władysława Gomułki, wzięła w tym walny udział na forum ONZ w 1969 roku. Można więc powiedzieć, że Polska dostarczyła jedną z 84 szabli, które przesądziły o indonezyjskiej okupacji i nowej kolonizacji Papui Zachodniej [1]. Każdy materiał poświęcony Papui Zachodniej, obok swojej funkcji informacyjnej i edukacyjnej, jest zarazem pytaniem retorycznym do obywateli Polski, kiedy skłonią władze decyzyjne własnego kraju do wycofania się z łamiącej prawo międzynarodowe decyzji z roku 1969.

INDONEZYJSKIE WŁADZE UZNAJĄ ARMIE NARODOWEGO WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ (TPN-PB) ZA ORGANIZACJĘ TERRORYSTYCZNĄ

Po wydarzeniach z 11 września 2001 roku w Nowym Jorku, w skali międzynarodowej, terroryzm i funkcjonowanie organizacji terrorystycznych stało się przyczyną usprawiedliwiającą wszelkie gwałtowne i nadzwyczajne operacje na gruncie krajowym

i zagranicznym. Depersonalizująca etykieta „terrorysty” nieuchronnie wiążąca się z zagrożeniem, tłumaczyła pozaprawne działania i uzasadniała bezosobową neutralizację, jak utrzymywano, dla wyższego dobra publicznego. Skorzystała na tym administracja Kremla, która zaprowadzanie własnych porządków na Kaukazie mogła odtąd tłumaczyć „czeczeńskim terroryzmem”. Ten sam odczyn przyzwolenia miały amerykańskie „wojny dronów” na Bliskim Wschodzie. Indonezyjczycy przeżyli własny, wielki zamach terrorystyczny na Bali, o profilu islamistycznym, w którym 12 października 2002 roku zginęły 204 osoby, w tym 88 Australijczyków.

Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, indonezyjska administracja i służby tego kraju posługiwały się różnymi zniesławiającymi epitetami pod adresem Zachodnich Papuasów, stawiających zbrojny opór indonezyjskiej obecności w regionie. „Dzikie bandy”, czy chociażby ostatnio „uzbrojone grupy kryminalne” były od zawsze sygnałem dla opinii krajowej i międzynarodowej, że nie mamy do czynienia z równoległym podmiotem wobec indonezyjskiego monopolu na przemoc w regionie, a marginalną hucpą, z którą administracja Dżakarty, miała wcześniej czy później sobie poradzić.

Niezaprzeczalnym faktem jest jednak, że począwszy od lat 1960. indonezyjska administracja zderzyła się z masowym oporem w Papui Zachodniej. Rodzimy zbrojny opór spotykał się z nieproporcjonalną odpowiedzią Dżakarty. Według niektórych rachub, tylko między latami 1963-1984 z rąk indonezyjskich sił bezpieczeństwa zginęło 120 tysięcy Zachodnich Papuasów, w przeważającej części cywilów. Jedną z hipotez zakłada, że to właśnie między innymi pod wpływem zbiorowego doświadczenia cierpienia za czasów Nowego Ładu Suharto, uformowała się ogólnopapuaska zbiorowa tożsamość, rozpościerająca się od Zatoki Cenderawasih po Piramidę Carstensza.

Do końca lat 1990. głównym nurtem kwestionowania indonezyjskiej obecności w Nowej Gwinei stał się cywilny ruch o profilu pokojowym, który upatrywał rozwiązania problemu w

środkach prawnych, od dialogu z Dżakartą po niepodległościowe referendum pod międzynarodowym nadzorem. Zbrojny opór jednak nigdy nie ustał. Zbrojny konflikt w Papui Zachodniej, uznawany za konflikt o niskiej częstotliwości wciąż się tlił. Zachodniopapuascy partyzanci – według niektórych rachub nie więcej niż kilkaset osób – operujący najczęściej w obszarach oddalonych od wybrzeża, nie dawali o sobie zapomnieć, zwłaszcza w górach, gdzie kontrola indonezyjskiego państwa bywała niepełna.

Ruch Wolnej Papui działał od początku indonezyjskiej obecności, ale Armia Narodowa Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB), w zbliżonej do obecnej formuły, rozpoczęła swoją działalność 1 lipca 1971 roku. Teoretycznie składa się z 33 dowództw regionalnych, operujących pod jednym kierownictwem, ale w rzeczywistości poszczególne dowództwa posiadają sporą autonomię, a zdaniem indonezyjskich badaczy, Vidhyandika Djati Perkasy i Alifa Satria, de facto tylko 4 lub 5 dowództw TPN-PB prowadzi obecnie aktywną działalność zbrojną [2]. Wielka, cywilna organizacja niepodległościowa, Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), rozpoczął w 2020 roku tworzenie równoległych struktur państwowych do Republiki Indonezji. W ramach tego projektu utworzono Armię Papui Zachodniej (WPA), aczkolwiek formacja ta nie prowadzi aktualnie żadnych działań zaczepnych. Chociaż więc na celowniku indonezyjskich służb może znaleźć się teoretycznie każdy Papuas, to w dużej mierze najnowsze obwieszczenia indonezyjskiego państwa, o których za moment opowiemy, mają związek z konfliktem z Armią Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB).



Począwszy od 2015 roku, także zdaniem indonezyjskich obserwatorów, aktywność Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) wzrasta. O organizacji stało się głośno w grudniu 2018 roku, kiedy oddział dowodzony przez Egianusa Kogoyę w regencji Nduga zaatakował obóz firmy Istaka Karyah, której pracownicy budowali lokalny odcinek drogi Trans Papua. Egianus Kogoya ogłosił później, że wśród robotników znajdowali się wojskowi obserwatorzy, a oni sami byli obserwowani i obfotografowywani przez jednego z członków załogi. W ataku na obóz zginęło co najmniej 17 pracowników Istaka Karyah i oficjalnie trudno było uciec od wrażenia, że byli jednak to cywile. Był to pierwszy przypadek w Nowej Gwinei od 19 lat, aby w jednym miejscu i czasie zginęło tak wielu indonezyjskich cywilów. Odpowiedź indonezyjskiej administracji była gwałtowna i brutalna. W ciągu kolejnego roku w prowadzonej operacji wojskowej do opuszczenia swoich domów w regencji Nduga zmuszonych zostało ponad 34000 Zachodnich Papuasów. Liczba ofiar śmiertelnych, bezpośrednio w wyniku indonezyjskich działań wojskowo-policyjnych, lub w rezultacie stworzonych w ich rezultacie warunków życiowych, otarła się o 200 osób. Indonezyjska administracja nigdy nie uznała osób zmuszonych do opuszczenia swoich domów za wewnętrznych uchodźców lub przesiedleńców [3] .

Rozgorzały wkrótce konflikt w regencji Intan Jaya, nie tylko

zwiększył liczbę zachodniopapuaskich przesiedleńców, ale raz jeszcze odsłonił przed szerszą opinią publiczną brutalne praktyki indonezyjskich służb. Na przełomie 2020 i 2021 roku odnotowano kilkanaście odrębnych przypadków pozasądowych tortur i zabójstw w obrębie regencji Intan Jaya [4]. Ogniska konfliktu tliły się również w obszarze regencji Mimika, Wamena i Puncak. Do najnowszego zaognienia doszło w ostatniej z wymienionych regencji.

W niedzielę 25 kwietnia 2021 roku w pobliżu wioski Dambet w dystrykcie Puncak w Papui Zachodniej, zginął szef regionalnej państwowej agencji wywiadowczej Papui (Kabinda), Gusti Putu Danny Karya Nugraha. Śmierć wysokiej rangi dowódcy stała się policzkiem dla indonezyjskich służb i administracji Indonezji. „Nugraha był na tym obszarze w ramach operacji przywrócenia bezpieczeństwa i podniesienia morale mieszkańców regionu po serii ataków grup separatystycznych i terrorystów” – tłumaczył zajście Wawan Purwanto, rzecznik Państwowej Agencji Wywiadu (BIN) [5].

W dniu 29 kwietnia 2021 roku minister koordynujący politykę wewnętrzną, Menkopolhukam Mahfud, oświadczył, że indonezyjski rząd powinien zaklasyfikować Armię Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) jako organizację terrorystyczną i zwalczać ją w sposób adekwatny do tej klasyfikacji. Prezydent Indonezji, Joko Widodo w innej konferencji prasowej w Dżakarcie zapowiedział rozprawę wojskową w Papui Zachodniej i ogłosił, że TPN-PB będzie uchodziła odtąd za terrorystów (teroris). Deklarację tę potwierdził rozkaz wydany przez Joko Widodo skierowany do dowódcy indonezyjskiego wojska (TNI), Hadiego Tjahjanto i szefa policji, Listyo Sigit Prabowo, obligujący ich do odnalezienia i aresztowania wszystkich członków zbrojnych grup separatystycznych w Papui Zachodniej.

Przewodniczący Ludowego Zgromadzenia Konsultacyjnego Indonezji (MPR-RI), Bambang Soesatyo, wezwał do szybkich i zdecydowanych działań: „Żądam, aby rząd rozmieścił własne siły bezpieczeństwa w celu przeprowadzenia z pełną siłą

eksterminacji zbrojnych grup przestępczych w Papui, które odebrały życie. Po prostu zniszczcie ich. O prawach człowieka porozmawiamy później”. W kolejnej wypowiedzi Bambang Soesatyo pochwalił militarną aktywność indonezyjskiego wojska (TNI) w regencji Puncak, w rezultacie której do opuszczenia swoich domów zmuszonych zostały setki osób. „To jest suszenie wody w stawie w celu złowienia ryb” – powiedział indonezyjski marszałek nazywany popularnie Bamsoetem.

Pragnąc wykazać, że działalność Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) wypełnia definicję terroryzmu międzynarodowego, wymieniał przypadki przemytu broni i amunicji do Indonezji. W ostatniej kwestii B. Soesatyo zaatakował bezpośrednio Jakóba Skrzypskiego. Obywatel Polski, będący więźniem politycznym pozbawionym wolności od 2,5 roku został wykorzystany przez „indonezyjskiego marszałka” do rozwijania narracji propagandowej. Bambang Soesatyo wymieniając przykłady „międzynarodowych zbrodni terrorystycznych” w indonezyjskiej prowincja Papua, wymienił „stwierdzenie przypadku przemytu amunicji przez cudzoziemca z Polski” [6].

REAKCJE ZACHODNICH PAPUASÓW NA ETYKIETĘ TERRORYSTYCZNĄ, NADANĄ RUCHOWI WOLNEJ PAPUI

30 kwietnia 2021 roku gubernator indonezyjskiej prowincji Papua, Lukas Enembe wydał oświadczenie, w którym wzywając Dżakartę do przyjęcia bardziej humanitarnego podejścia do bezpieczeństwa w Papui, odrzucił nową politykę rządu Indonezji wobec TPN-PB. Jakkolwiek odciął się od działań papuaskich partyzantów negatywnie oceniając ich aktywność, to przestrzegł przed lekkomyślnymi działaniami, które ostatecznie uderzą w cywilów. W siedmiu zgłoszonych uwagach ośmielił się nawet zasugerować centralnemu rządowi w Dżakarcie, aby ten skonsultował się z Organizacją Narodów Zjednoczonych w sprawie

swych decyzji.

Raki Ap, międzynarodowy rzecznik Free West Papua Campaign komentując ostatnią inicjatywę indonezyjskiego rządu, przypomniał, że to Indonezja przed 59 laty skolonizowała Papua Zachodnią i zniszczyła życie jej ludności, dopuściwszy się ludobójstwa i ekobójstwa. „Nie trzeba być prawnikiem aby zrozumieć, że to czego dopuściły się rządy kolonialnej Indonezji było ludobójstwem. Dżakarta stygmatyzuje bojowników o niepodległość Papui Zachodniej jako „terrorystów”? Tymczasem to obecni indonezyjscy ministrowie Prabowo Subianto i Wiranto, zostali wskazani jako winni aktów zbrodni przeciwko ludzkości, między innymi w Timorze Wschodnim, ale także na Biak [7].

Gustaf Kaver, papuaski prawnik zajmujący się prawami człowieka, stwierdził, że określenie papuaskich partyzantów mianem organizacji terrorystycznej stanowi krok wstecz ze strony rządu Indonezji. Jego zdaniem może powstać wrażenie, że „rząd ukrywa naruszenia praw człowieka [rzekomo popełnione przez urzędników państwowych], które miały miejsce w Papui” [8].

Yamin Kogoya, zachodniopapuaski badacz mieszkający w Australii przypomina, że od początku lat 1960 indonezyjski rząd prowadził rozliczne operacje militarne w Papui Zachodniej. Nazwy większości z nich nie tylko kojarzyły się z gwałtowną przemocą i pogardą dla rdzennej ludności, ale takimi w rzeczywistości były. „Te terminologie niosą ze sobą określoną energię”, powołują się na złowieszcze określenia tj. „wymieranie, czyszczenie, prostowanie, usuwanie, osvajanie dzikiego lasu, przywracanie porządku” i jak przekonuje Yamin Kogoya nie jest to „język uzdrawiania i pojednania, ale wojny i eliminacji”. Zdaniem zachodniopapuaskiego badacza to element głębszej choroby trawiącej umysły indonezyjskich polityków od dziesięcioleci. „Elity w Dżakarcie przekonały się, że w krainie Papui żyje potwór i trzeba go wyeliminować. Ten paranoiczny sposób myślenia jest podobny do twierdzenia, że wszyscy nie-czarni imigranci w Papui są przerażający, więc

powinniśmy nazwać ich demonami i zabić, albo nazwać wszystkich muzułmanów terrorystami, ponieważ wyznają religię islamu” – pisze Yamin Kogoya, charakteryzując obłądną logikę, która zamieszkała w biurach indonezyjskiej stolicy.



Całkiem możliwe jednak, że za nowym nazewnictwem nie kryje się paranoja, ale przemyślana, pragmatyczna strategia zahaczająca o socjotechnikę. W wywiadzie udzielonym dla Metrotvnews, indonezyjski minister Mahfud, powiedział, że „muszą opanować sytuację w Papui Zachodniej, zanim opanują sytuację poza Papua”. Yamin Kogoya wnioskuje z tej wypowiedzi, że „wpływanie na opinię publiczną społeczności międzynarodowej, musi rozpocząć się od stworzenia wizerunku terrorysty w Papui Zachodniej. Rząd centralny w Dżakarcie używa terminu terrorysta, aby przekonać społeczność międzynarodową, aby nie wspierała grup aktywistów w Papui Zachodniej. Zamierza zaszkodzić integralności i reputacji ruchu wyzwolenczego Papui Zachodniej, który zyskuje wiele sympatii społeczności i instytucji międzynarodowych, takich jak ACP (grupa państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku), MSG (Melanesian Spearhead Group), PIF (Forum Wysp Pacyfiku) oraz Rady Praw Człowieka w Genewie” [9].

Zaniepokojenie uznaniem papuaskich partyzantów za „terrorystów” wyrazili nawet Papuasie znani ze swojej

proindonezyjskości i na co dzień namawiający rdzennych mieszkańców Nowej Gwinei do integracji z Indonezją. Freddy Numberi, Lenis Kogoya, Yorrys Rayweyai stwierdzili, że „rząd musi zachować ostrożność, podczas wdrażania ustawy nr. 5 z 2018 roku dotyczącej zwalczania przestępczych aktów terroryzmu, tak aby nie towarzyszyły mu uboczne szkody, takie jak niewłaściwe aresztowania, strzelaniny, przesłuchania itp. które można uznać za łamanie praw człowieka”.

W odpowiedzi na indonezyjskie oświadczenie o zaliczeniu uzbrojonych Papuasów do miana „terrorystów”, Sebby Sambom, jako rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) stwierdził, że TPN-PB posiada nie tylko swoich dyplomatów, ale i prawników, którzy w obliczu takiej stygmatyzacji są gotowi wnieść pozew przeciwko Rządowi Zjednoczonej Republiki Indonezji (Pemerintah Negara Kesatuan Republik Indonesia) do instytucji Sądownictwa Międzynarodowego (Pengadilan International).

Taka klasyfikacja nie jest jednak zupełnie nowa. Indonezja Rządowa Agencja Zapobiegania Terroryzmowi (Badan Nasional Penanggulangan Terorisme) posiadała plan zakwalifikowania TPN-PB (Tentara Pembebasan Nasional Papua Barat) do miana organizacji terrorystycznej już co najmniej od marca 2021 roku. Markus Haluk reprezentujący Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) na wieść o tych planach stanowczo podważył prawomocność takiej stygmatyzacji stosowanej przez indonezyjskie władze. Argumentował wówczas, iż TPN-PB to Armia Wyzwoleńcza, która nie przybyła do Papui Zachodniej z zewnątrz, ale „powstała w wyniku reakcji uciśnionego ludu na nielegalną indonezyjską okupację tej ziemi, jaka rozpoczęła się w 1962 roku”.

TNI/POLRI przez dziesiątki lat realizuje w Papui Zachodniej pozasądowe egzekucje działaczy politycznych, porwania, tortury, gwałty na kobietach, masowe przesiedlenia. Wystarczy spojrzeć na to co dzieje się w Ndugama, Puncak, Puncak Jaya czy Intan Jaya, aby przekonać się o rozmiarach tragedii

humanitarnej – mówił Markus Haluk. Do problemu odniósł się również wtedy Rzecznik TPN-PB OPM Sebby Sambom podkreślając, że to „kłamliwe nazewnictwo ponosi już od dawna całkowitą porażkę, ponieważ świat zewnętrzny wie, o indonezyjskich zbrodniach, dokonywanych na rdzennych mieszkańcach Papui Zachodniej, oraz że TPN-PB broni swego narodu, ziemi przodków i suwerenności” [10].

REAKCJE INDONEZYJSKIE NA ETYKIETĘ TERRORYSTYCZNĄ, NADANĄ RUCHOWI WOLNEJ PAPUI

Prawniczka i działaczka praw człowieka, Veronica Koman, powiedziała, że opisywanie jako terrorystów papuaskich partyzantów, może być wygodnym wytłumaczeniem dla indonezyjskich władz, dla zabijania ich bez wyroku sądowego, w tym także samych papuaskich cywilów. Posłużenie się prawem antyterrorystycznym ułatwi rządowi represje skierowane wobec papuaskich cywilów poprzez oskarżanie ich o przynależność do tej grupy.

Indonezyjski oddział Human Rights Watch wezwał rząd Indonezji do ponownego przemyślenia klasyfikacji bojowników w Papui Zachodniej jako „terrorystów”. HRW Indonesia ostrzega, że nowa etykieta umożliwi wykorzystanie środków dotyczących prawa antyterrorystycznego, przyczyni się do wzrostu rasizmu i łamania praw człowieka w Papui Zachodniej. Towarzyszyć temu będzie zwiększenie roli indonezyjskiego wojska w cywilnych działaniach policji w regionie. Indonezyjski badacz Human Rights Watch, Andreas Harsono przyznaje, że zabójstwo „zaszokowało i rozgniewało opinię publiczną”, jednak przypisywanie papuaskim rebeliantom szeroko rozumianej kategorii terrorystycznej stanowi zapowiedź cyklu śmiertelnych aktów przemocy w regionie Papui. Przepisy antyterrorystyczne umożliwią siłom bezpieczeństwa przetrzymywanie podejrzanych przez dłuższy czas, bez postanowienia im formalnych zarzutów.

Zwłoka taka może potrwać nawet kilkaset dni, co zwiększy ryzyko wykorzystywania i torturowania podejrzanych.

Zdaniem A. Harsono nie ostry zapis prawny może posłużyć nadawaniu etykiety „terrorystycznej” większym rzeszom populacji papuaskiej, która posiada aspiracje niepodległościowe „głęboko zakorzenione wśród rdzennej ludności”. Do tego „wojskowy wymiar sprawiedliwości ma nieznaczne osiągnięcia w prowadzeniu dochodzeń i ściganiu przypadków łamania praw człowieka dokonywanych przez indonezyjskich żołnierzy”. Indonezyjski badacz HRW przestrzega, że „łamanie praw człowieka w imię walki z terroryzmem będzie jedynie długoterminową korzyścią dla uzbrojonych ekstremistów”. Harsono zgadza się z twierdzeniem, że ludzie, którzy w imię swoich politycznych celów, zabijają ludzi są przestępcami i policja powinna działać przeciwko im. Piętnowanie ich jako „organizacja terrorystyczna”, tych ludzi, co mieszkają w lesie, próbują bronić własnego lasu, kultu i ogrodu, używając głównie łuku i strzał, a do tego dodatkowo najwyżej 200 sztuk broni, to będzie śmieszne” – uważa przedstawiciel Human Rights Watch w Indonezji [11].

Zbieżną opinię wyrazili Vidhyandika Djati Perkasa i Alif Satria, którzy stwierdzili, iż nazwanie TPN-PB mianem „organizacji terrorystycznej” tylko skomplikuje długotrwałe rozwiązanie konfliktu o niskiej częstotliwości. Sama decyzja, ich zdaniem, otwiera przestrzeń dla zwiększenia liczby pracowników ochrony w regionie i przeprowadzenia aresztowań prewencyjnych. Będzie to polityka, która tylko „zantagonizuje lokalne społeczności i wzmocni poparcie dla TPN-PB”, zwłaszcza jeśli będzie jej towarzyszyło przewidywalne „aresztowanie członków pokojowych ruchów niepodległościowych”. „Użycie tego terminu może wyrzucić psychologiczny wpływ, stygmatyzację i dyskryminację Papuasów. Zamiast rozwiązywać konflikty, etykietowanie terrorystów może wywołać eskalację przemocy i utrudnić proces pokojowy w Papui” – ostrzegł Muhammad Haripin z Centrum Badań Politycznych Indonezyjskiego Instytutu Nauki

(LIPI) [12].

Policyjny obserwator Sisno Adiwinoto ostrzegł, że określenie papuaskich grup niepodległościowych jako „terrorystów” nie rozwiąże problemów w Papui Zachodniej. „Jeśli już to może stać się to okazją dla grup oporu, aby zaangażować Stany Zjednoczone” – ostrzegł Adiwinoto.

W innym tonie wypowiedział się Bobby Adhityo Rizaldi członek Komisji I Ludowej Izby Reprezentantów Indonezji (DPR RI). Jego zdaniem traktowanie „uzbrojonych grup przestępczych” w Papui Zachodniej zgodnie z ustawą o terroryzmie, wzbudziło wiele obaw, ponieważ „aktorzy intelektualni”, którzy wsparli ich pieniędzmi i środkami, również mogliby zostać aresztowani i postawieni przed wymiarem sprawiedliwości. Bobby A. Rizaldi jest przekonany, że przyjęcie etykiety „terrorysty” w stosunku do partyzantów papuaskich, przez zbiorowego odbiorcę, będzie „wymagało masowej socjalizacji”. Indagowaniu społeczeństwa indonezyjskiego musi towarzyszyć przekonywanie do tego określenia „społeczności międzynarodowej” [13].

7 maja 2021 roku w podobnym tonie wypowiedział się indonezyjski specjalista ds. prawa międzynarodowego Hikmahanto Juwana: „Zdecydowanie zgadzam się z określaniem tej organizacji mianem organizacji terrorystycznej”. Pełniący funkcję Rektora Uniwersytetu Generała Achmada Yaniego, mężczyzna powiedział „że działania separatystyczne prowadzone przez OPM są zagrożeniem i należy je raz na zawsze wyeliminować”. Hikmahanto przypomina, że tym działaniom muszą towarzyszyć narzędzia ekonomiczne i rozwojowe służące „zmniejszaniu przepaści w Papui”. Wtórzy mu Zastępca Koordynatora ds. Wywiadu i Bezpieczeństwa (Bimmas i Obvitnas Kemenkopolkukam), generał brygady indonezyjskiej armii, Iriyanto, który dodaje, że Ruch Wolnej Papui (OPM) nie działa samodzielnie. OPM ma „wielu przyjaciół w innych organizacjach frontowych, którzy są wykorzystywani jako trampolina”, a internet służy mu do rozpowszechniania „kampanii terroru” – przekonuje Iriyanto [14].

OŚWIADCZENIE PREZYDENTA PAPUI BENNY'EGO WENDY Z 27 KWIETNIA 2021 ROKU

TYMCZASOWEGO ZACHODNIEJ

Jako Prezydent Tymczasowy Papui Zachodniej z ramienia Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) stanowczo odpowiadam na oświadczenia i rozkazy Prezydenta Zjednoczonej Republiki Indonezji Joko Widodo, bowiem od prawie 60 lat trwania konfliktu w Papui Zachodniej Indonezja stygmatyzuje naszych bojowników o wolność, jako zdrajców i terrorystów.



Jednak to Indonezja najechała nas, rozpoczęła brutalną okupację, realizując politykę genocydu, a to w istocie jest esencja działalności kryminalnej i zorganizowanego terroryzmu!

Pytam Prezydenta Zjednoczonej Republiki Indonezji kto najechał nasz kraj, doprowadzając do śmierci ponad 500.000 ofiar? Kto sprawił, że ponad 50000 cywilów musiało doświadczyć doli uchodźcy po rozpoczęciu interwencji militarnej w Regencji Nduga (czyli od grudnia 2018)?

Wszyscy wiemy do czego prowadzi polityka oparta na zasadach:

„coraz więcej zabójstw, coraz więcej tortur”! Przewodniczący Rady Przedstawicieli Ludu Republiki Indonezji (Ketua Majelis Perwakilan Rakyat Republik Indonesia – MPR RI), Bambang Seosatyo namawia Rząd do zniszczenia nas, bez zawracania sobie głowy prawami człowieka. Oto mentalność, która doprowadziła do tortur i zabójstwa pastora Yeremiasa Zanambaniego rok temu. Oto postawa, jaka doprowadziła do tortur i zabójstwa trzech młodych mężczyzn w Ośrodku Zdrowia w Bilogai (Intan Jaya) w lutym bieżącego roku.

Z tego też względu Amnesty International Indonesia już potępiła Pana oświadczenia i Pana, jako mówcę.

Panie Prezydencie dlaczego nie mówimy, że w Papui Zachodniej trwa wojna? Dlaczego nie mówimy o wojnie, skoro stacjonują tam generałowie, ze swymi oddziałami? Dlaczego w przeciągu 3 ostatnich lat do Papui Zachodniej skierowano ponad 21.000 żołnierzy TNI? Jesteśmy stygmatyzowani jako kryminalne grupy zbrojne (KKB-Kriminal Kelompok Bersenjata), podczas gdy jesteśmy kombatantami w walce wyzwolenczej.

Armia Papui Zachodniej podtrzymuje naszą niezawisłość w lasach i górach. Zbrojne skrzydło naszej walki (sayap militer perjuangan pembebasan) pragnie realizować walkę zbrojną w oparciu o Międzynarodowy Kodeks Wojenny, w przeciwieństwie do żołnierzy TNI, którzy permanentnie go łamią.

Papua Zachodnia od dawna widniała na Liście Dekolonizacji ONZ (Daftar Wilayah Dekolonisasi) jako terytorium bez zarządu. Na długo przed tym jak Indonezja dokonała inwazji na nasz kraj w 1962 roku i na długo przed głosowaniem znanym jako PEPERA 1969 (Penentuan Pendapat Rakyat 1969), będącym inwalidztwem prawnym.

Mamy prawo do kontynuowania naszej walki o suwerenny, niepodległy kraj, któremu początek dała Deklaracja z 1961 roku. Tak samo Indonezja zdobyła niepodległość od jarzma holenderskiego, tak samo jak niepodległość osiągnął Timor

Wschodni, tak i my mamy przyrodzone prawo do naszej walki. Czyż w świetle prawa międzynarodowego Indonezja, czy Timor Wschodni jawią się jako zdrajcy i przestępcy?

W związku z tym, że nasze prawo do samostanowienia zostało nam skradzione, tym bardziej mamy prawo do kontynuowania naszej walki.

Prezydent Zjednoczonej Republiki Indonezji musi natychmiast wycofać wojska z Papui Zachodniej. Żołnierze, helikoptery i cała machina wojenna wzbudzają trwogę w sercach naszych kobiet i dzieci we wioskach. Wojska okupacyjne są terrorystami brutalnie nękającymi nas we wszystkich zakątkach i przy wszystkich drogach. Panie Prezydencie Widodo- niechaj zaprosi Pan do Papui Zachodniej Wysokiego Komisarza Praw Człowieka ONZ (Komisarius Tinggi Hak Asasi Manusia Perserikatan Bangsa Bangsa), zgodnie z wolą 84 krajów. Niechaj on i ich przedstawiciele przekonają się, jaka jest rzeczywista sytuacja humanitarna w mojej ojczyźnie.

Przez wzgląd na łamanie praw człowieka musi Pan ze mną usiąść do stołu rokowań jak Prezydent z Prezydentem i znaleźć sposób zażegnania krwawego konfliktu, trwającego już ponad 60 lat. Dokona się to tylko przez sprawiedliwe referendum niepodległościowe, zgodne z prawem międzynarodowym. Dla dobra ludu Pańskiego i mojego usiadźmy do stołu, znajdując sprawiedliwe rozwiązanie, które będzie utrzymane i realizowane, aż po kres dziejów [15].

LUISA DE MARILA HR SILALAH I W KONTEKŚCIE WYDARZEŃ W PAPUI ZACHODNIEJ PRZYPOMINA O PRAWIE DOTYCZĄCYM KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

W związku z permanentnym konfliktem zbrojnym w Papui Zachodniej pomiędzy TNI (TNI-Armia Republiki Indonezji) a TPN-

PB (TPN-PB OPM – Armia Wyzwolenia Papui Zachodniej) młoda indonezyjska prawniczka Luisa de Marila HR Silalahi przypomina o międzynarodowych dokumentach i konwencjach odnoszących się do konfliktów zbrojnych, zarówno tych wewnętrznych, jak i tych międzynarodowych.

Przede wszystkim mówi o Konwencji Genewskiej, która składa się z 4 części, a w odniesieniu do Papui Zachodniej szczególnie istotne są dwie:

1. Konwencja Genewska o Postępowaniu wobec Jeńców Wojennych (mówi ona, że nie mogą oni być zabijani, torturowani, muszą mieć zapewnione pożywienie i opiekę medyczną, tak by w przyszłości mogli wrócić zdrowi do domów).

2. Konwencja Genewska o Ochronie Ludności Cywilnej (zgodnie z jej literą żołnierze nie mogą traktować cywilów tak jak uzbrojonego przeciwnika: zabijać, torturować, ani przetrzymywać jako jeńców wojennych).

Według prawniczki Rząd Zjednoczonej Republiki Indonezji (NKRI) złamał następujące konwencje w warunkach konfliktu w Papui Zachodniej:

1. Konwencja Genewska 1949 o Ochronie Ludności Cywilnej;

2. Konwencja Genewska 1949 o Międzynarodowych Konfliktach Zbrojnych;

3. Konwencja Haska 1899-1907 o Wojnie na Lądzie i Morzu (Zgodnie z jej literą nie można stosować trucizn, gazu duszącego, bomb kasetowych.);

4. Protokół Dodatkowy I /1977 o Ochronie Ofiar Wojny w Sytuacji Międzynarodowego Konfliktu Zbrojnego

5. Protokół Dodatkowy II/1977 o Ochronie Ofiar Wojny w Sytuacji Konfliktu Wewnętrznego(Wojny Domowej).

Artykuł w którym opublikowano ekspertyzę Luisy de Marila

Silalahi zawiera bardzo makabryczne zdjęcia papuaskich ofiar indonezyjskich operacji militarnych oraz tortur dokonanych przez zintegrowane oddziały wojska i policji (TNI/POLRI). Tekst ukazuje również działania indonezyjskich władz, zmierzające do przydzielenia Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) statusu organizacji terrorystycznej, jako bezpodstawne i kuriozalne, w obliczu ogromu zbrodni dokonywanej przez TNI/POLRI wobec rdzennej ludności [16].

WOJNA INFORMACYJNA W PAPUI ZACHODNIEJ

Pomiędzy TPN-PB (Armia Wyzwolenia Papui Zachodniej) oraz zintegrowanymi siłami TNI/Polri trwają nie tylko permanentne konfrontacje zbrojne, ale również wojna informacyjna. W dniu 17.03.2021 jeden z wysokich rangą dowódców indonezyjskiej policji (Kepala Bidang Humas Polda Papua Kombes Pol) Ahmad Ramadhan oświadczył, że w Regencji Mimika oddziały Satuan Tugas Nemangkawi schwytały czterech członków TPN-PB dowodzonych przez Johny'ego Botaka. Ponadto, że jeden z nich jest odpowiedzialny za ostrzelanie samochodu patrolowego mobilnych brygad policji BRIMOB oraz busa pracowników PT Freeport Indonesia w dniu 08.03.2020. Sebby Sambom jako rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (Juru Bicara TPN-PB) stanowczo zaprzecza, że Papuasi zatrzymani w okolicy mostu Nugure (Jembatan Nugure) w pobliżu Drogi Trans Papua (Jalan Trans Papua) Kali Kopi są członkami TPN-PB. Ponadto Sebby Sambom obala twierdzenia indonezyjskich władz, jakoby niejaki Noak Orerei (Noki Orareai) podający się za dowódcę TPN-PB regionu Kosiwo Archipelagu Yapen, który (według władz Republiki Indonezji) poddał się i zadeklarował lojalność wobec NKRI, był członkiem TPN-PB. Tego rodzaju manipulacje opinia publiczną Rzecznik TPN-PB określa jako bardzo nieprofesjonalne i uwłaczające godności [17].

Szukanie kozła ofiarnego wśród cywili, na których można

zrzucić winę za incydenty zbrojne, to typowa praktyka dowództwa indonezyjskiej armii (TNI) oraz policji (Polri). Jednym z najbardziej wydatnych przykładów ostatnich lat jest sprawa nieletniego Mispo Gwijangge, którego indonezyjscy śledczy, chcąc wykazać się wynikami, zabrali prosto z ulicy i przedstawili jako winnego śmierci 17 pracowników Istaka Karyah w grudniu 2018 roku. Po wielomiesięcznej izolacji i złym traktowaniu Mispo został uwolniony, ale wkrótce zmarł.

Nakręcanie spirali propagandowej przez indonezyjskie służby i media czasami przybiera charakter absurda. W ostatnim czasie przez indonezyjskie media internetowe szeroko przetoczył się materiał, w którym informowano, że historyczny przywódca Papuasów i członek Rady Nowej Gwinei z lat 1960, Nicholas Jouwe podczas webinarium, miał powiedzieć, iż indonezyjska prawniczka Veronika Koman nie ma prawa przemawiać w imieniu praw Zachodnich Papuasów. Gdzie znajduje się fałszywa nuta w tej wiadomości? Nicholas Jouwe nie żyje od czterech lat [18].

JAK WYGLĄDA OBLICZE KONFLIKTU W PAPUI ZACHODNIEJ Z PERSPEKTYWY ODDZIAŁU ARMII NARODOWEGO WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ OPERUJĄCEJ W REGENCJI NDUGA?

Jak wyglądają walki toczące się w Regencji Nduga (Kabupaten Ndugama) z perspektywy garstki zachodniopapuaksich partyzantów pod dowództwem Egianusa Kogoyi, mierzących się z przewagą liczebną i technologiczną Indonezyjskiej Armii (TNI)?

Dowództwo Regionalnej Jednostki Obronnej Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej (Komando Daerah Pertahanan III Darakma TPN-PB) bierze pełną odpowiedzialność za śmierć 5 indonezyjskich żołnierzy, jacy polegali 21 marca 2021 pod Kali Bumid oraz 2

kolejnych, jacy polegli 24 marca 2021 na pograniczu Kali Bumid i Gór Semal (Pegunungan Semal). Raport złożony przez zachodniopapuaskich partyzantów ukazuje niewspółmierność potencjału technologicznego indonezyjskiego uzbrojenia zastosowanego wobec garstki ludzi, których stygmatyzuje się jako Kryminalne Grupy Zbrojne (Kriminal Kelompok Bersenjata), a ostatnio także terrorystów (teroris). W dniach 21-28 marca bieżącego roku nastąpił zmasowany ostrzał Kwatery TPN-PB KODAP III Ndugama Batalion Alguru – Pos Moid przez żołnierzy reprezentujących Oddziały Wojsk Lądowych Indonezji (Pasukan Angkatan Darat) oraz Wojsk Powietrznych (Tentara Nasional Indonesia Angkatan Udara), w wyniku czego duża połać dziewiczego lasu deszczowego, oraz kilka wiosek zostało zniszczonych. Przeróżające ataki z powietrza nastąpiły 24 marca. Wystrzelono 20 pocisków balistycznych oraz 4 rakiety. Użyto bazooki, granaty oraz broń palną kalibru 44. Dnia 25 marca z powietrza wystrzelono 4 rakiety. W dniu 26 marca zrzucono na partyzantów 4 bomby balistyczne. W dniu 27 marca użyto również 4 bomby. W dniu 28 marca zrzucono aż 10 bomb. Do rozpoznania terenu indonezyjskie służby posłużyły się samolotem bezzałogowym Herkules w celu rozpoznania terenu i ostrzelenia Pos Moid (przy wsparciu helikopterów). Według raportu lokalnego oddziału TPN/PB obszar utonął w „morzu dymu”.



Autorzy poniższego raportu-dowódcy KODAP III Darakma TPN-PB OPM (Generał Egianus Kogoya i jego Zastępcą/Przedstawiciel Pemne Kogoya) twierdzą, że takie postępowanie TNI to jawne złamanie regulacji dotyczących konfliktów zbrojnych ustanowionych przez ONZ, ponieważ wobec TPN-PB jako przeciwnika zastosowane są bronie i technologie, których przewaga nad uzbrojeniem grupki partyzantów TPN-PB jest miażdżąca.

W związku z tym przedstawiają swe żądania i oświadczają:

1. Bierzemy pełną odpowiedzialność za śmierć 7 członków TNI jacy zginęli w walkach toczących się w dniach 20-29 marca 2021.

2. Żądamy od władz Indonezji pełnego uznania suwerenności Papui Zachodniej, albowiem nasze niepodległościowe dążenia stanowią dziedzictwo Proklamacji Niepodległości z 1961 oraz Konstytucji 1971, oraz walk późniejszych, toczących się aż do teraz.

3. KODAP III Darakma Wilayah Ndugama wzywa USA, Holandię, Wielką Brytanię i ONZ do wysłania grupy, która zbada naruszenia praw człowieka (Tim Pencari Fakta Pelanggaran HAM) do Regencji Ndugama, Intan Jaya oraz innych miejsc, gdzie toczą się walki z TNI.

4. Wzywamy zachodniopapuską dyplomację do zwarcia szeregów i zintensyfikowania wysiłków w celu wsparcia naszej walki i zdobycia pełnej suwerenności.

5. My dowódcy i żołnierze TPN-PB OPM Ndugama walczymy już czarty rok przelewając krew za nasz kraj. Walka trwa również w Tembagapurze, Gwiazdnych Górach (Pegunungan Bintang), Intan Jaya, Maybrat, Puncak, Puncak Jaya i Lanny Jaya. Apelujemy jednak do dowódców 25 innych oddziałów (KODAP) o aktywność zbrojną, zsynchronizowaną z naszymi działaniami, bowiem jej brak stanowi poważne osłabienie.

6. My dowódcy TPN-PB KODAP III Darakma wzywamy Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB) i inne organizacje cywilne do kontynuacji MSN(Mogok Sipil Nasional – Narodowy Strajk Powszechny), kontynuowania zbierania podpisów w ramach Petycji Ludu Papui (Petisi Rakyat Papua) przeciwko wdrożeniu nowej wersji Specjalnej Autonomii (OTSUS Jilid II). Petycja została już podpisana przez 108 organizacji cywilnych, ale nadal nasz lud od Ndugama, po Intan Jaya, od Almasuh po Samarai jest uciśniony! Walczymy nie tylko w imieniu ludu Nduga i regionu Ndugama, ale dla ludu całej Papui zachodniej, więc wspomóżcie naszą walkę!!!

7. My dowódcy TPN-PB KODAP III Darakma wzywamy cały lud Papui Zachodniej do aktywnego wsparcia naszej walki i zintensyfikowania wysiłków prowadzących do wyzwolenia spod jarzma okupanta.

Wzywamy Organizację Narodów Zjednoczonych (Perserikatan Bangsa Bangsa-PBB) do wysłania Sił Pokojowych (Pasukan Perdamaian PBB) do Papui Zachodniej, ponieważ trwają niezwykle intensywne bombardowania Siedziby TPN-PB Pos Moid Alguru. Stosowana jest niezwykle zaawansowana broń”.

DOWÓDZTWO ARMII NARODOWEGO WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ (TPN- PB) OPOWIADA SIĘ PRZECIWKO INDONEZYJSKIM EKSPERYMENTOM PRAWNYM W REGIONIE

W dniu 22 marca 2021 w Ilaga (Stolica Regencji Puncak) Komendant Operacji Zbrojnych na obszarze Papui Zachodniej Legakak Telenggen (Komandan Operasi Umum Se – Tanah Papua Majen Legakak Telenggen) wygłosił oświadczenie wyrażające sprzeciw wobec wdrożenia Drugiej Edycji Programu Specjalnej Autonomii (OTSUS Jilid II) i podziału terytorium Papui

Zachodniej na kolejne prowincje.

Oto treść oświadczenia:

1. W imieniu 33 Komand Obronnych (KODAP-Komando Daerah Pertahanan) działających na terenie Papui Zachodniej oraz ludu Papui Papui (Rakyat Papua) stanowczo odrzucamy OTSUS Jilid II i podział na nowe prowincje.

2. Prezydent Republiki Indonezji Gusdur (Abdul Rahman Wahid) obiecał 20 lat temu, że Program Specjalnej Autonomii (OTSUS) potrwa 20 lat. Ten okres już się skończył i w związku z tym OTSUS nigdy nie powinien zostać przedłużany.

3. W imieniu Boga (Tuhan Allah), Ludu (Rakyat), Natury (Alam), Ziemi Papui (Tanah Papua) i Kości Naszych Przodków (Tulang-belulang Leluhur Moyang) odrzucamy Program Specjalnej Autonomii (OTSUS) i rozbudowę prowincji (Pemekaran).

4. My bojownicy TPN-PB OPM ostrzegamy, iż będziemy strzelać i zabijać regentów (Bupati), oraz przywódców wioskowych (Kepala Kampung), którzy będą wdrażać OTSUS i rozbudowę prowincji. Będziemy strzelać do zintegrowanych oddziałów TNI/POLRI okupujących nasz kraj i wdrażających okupacyjny porządek.

5. Żądamy dla nas przestrzeni do negocjacji na forum ONZ(PBB-Perserikatan Bangsa Bangsa) [19].

KONFLIKTOWI W PAPUI ZACHODNIEJ TOWARZYSZĄ PRZYPADKI SZPIEGOSTWA I DEZERCJI

W związku z ostatnimi tragicznymi wydarzeniami w Regencji Puncak, Komendant Operacji TPN-PB Lekagak Telenggen, poinformował, że dniu 15 kwietnia 2021 został zastrzelony we wsi Uloni, 16-letni mieszkaniec Tagaloa (Dystrykt Ilaga), znany jako Ali Mom. Był on szpiegiem indonezyjskiej armii

(TNI), wyposażonym przez TNI w broń palną i ostrą amunicję. Ali Mom podlegał lokalnych mieszkańców do zaniechania działalności niepodległościowej. Sebby Sambom jako Rzecznik TP-PB OPM ostrzega władze Indonezji przed posługiwaniem się ludnością cywilną (masyarakat asli pribumi Papua Barat) jak i napływową (masyarakat pendatang) do szpiegowania rdzennych społeczności papuaskich, a w szczególności ich aktywności niepodległościowej. Stanowczo przestrzega przed rekrutacją i przekształcaniem w szpiegów uczniów, doktorów, pastorów, mechaników, nauczycieli, służb porządkowych, budowlańców itd., ponieważ aktywność tego typu będzie traktowana jako haniebna zdrada narodu, która obarczona jest groźbą śmierci z rąk bojowników TPN-PB [20].

Sebby Sambom potwierdza również, iż wysoki rangą członek TNI (członek jednostki Yonif 410 Alugoro), rdzenny Papuas, Pratu Lukius Matuan zdezerterował z Indonezyjskiej Armii TNI i dołączył do partyzantów TPN-PB, dokonując potem wraz z nimi ataku na posterunek TNI (Pos Bulapa), w którym sam wcześniej służył. Dezercja Pratu Lukiusa Matuana, do której doszło 15 lutego bieżącego roku stała się „języczkiem uwagi” w indonezyjskich mediach. Wydarzenie to wzmoгло wielokrotnie eksploatowany przez wojskową i nacjonalistyczną propagandę wątek stygmatyzacji Papuasów i nieufności wobec nich, nawet jeśli działają w ramach indonezyjskiego wojska, policji, czy urzędów administracyjnych lub prawnych. Szef Sztabu Wojsk Lądowych Republiki Indonezji Generał Andika Perkasa powiedział, że takie dezercje i przykłady niełojalności wobec Indonezyjskiego Państwa zdarzają się często, więc nie ma sensu zbyt wiele deliberować nad tym tematem, ponieważ Papuasi czują się „Synami Ziemi Ojczystej” [20].

ZACHODNI PAPUASI KRYTYKUJĄ WZROST INDONEZYJSKIEGO MILITARYZMU

Wraz z zakwalifikowaniem Armii Narodowego Wyzwolenia Papui

Zachodniej (TPN-PB) jako terrorystów wzrasta militaryzacja Papui Zachodniej. Groźbom i apelom o rozprawienie się z terrorystami wygłaszanym przez indonezyjskich polityków towarzyszą przerzuty wojsk kojarzonych ze szczególną bezwzględnością.

Indonezyjscy dowódcy planują skierować do Papui tysiące żołnierzy (m.in. z jednostki Yonif 521 Kediri). Film poniższy przedstawia mobilizację 400 żołnierzy z jednostki Yonif 315/Garuda (określani jako „Żołnierze Szatana”-„Pasukan Setan”), mających zastąpić w Papui Batalion Infanteri 500 Raider Surabaya. Okres ich stacjonowania w Nowej Gwinei wyniesie najprawdopodobniej 9 miesięcy. Należy być świadomym tego jak wielka jest przewaga liczebna i technologiczna Indonezyjskiej Armii, której celem jest nie tylko konfrontacja, ale wyniszczenie papuaskich partyzantów)

Wszyscy Zachodni Papuasi doświadczają nieustannego poczucia zagrożenia, widząc rzesze żołnierzy uzbrojonych w nowoczesne karabiny, z asystą dronów i helikopterów.



Bardzo wielu zachodniopapuaskich przywódców politycznych (zarówno tych jawnie pro-niepodległościowych, jak i tych funkcjonujących w ramach indonezyjskich struktur państwowych) zdecydowanie potępia indonezyjski militarizm, w wyniku którego Papua Zachodnia stała się strefą wojny i ekstremalnej przemocy (Papua zona darurat militer). Victor Yeimo jako Rzecznik Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB) na poziomie międzynarodowym (Jubir Internasional Komite Nasional Papua Barat) podkreśla, iż w ciągu 3 ostatnich lat do Papui wysłano ponad 21 000 żołnierzy indonezyjskiej armii (TNI). W roku 2019 wysłano ich 10.000, w roku 2020 skierowano kolejne 8.000, a w przeciągu 3 pierwszych miesięcy bieżącego roku 3609. Statystyka ta nie obejmuje jednostek specjalnych, takich jak KOPASSUS, czy oddziałów wojsk terytorialnych w dwóch prowincjach(KODAM Cenderawasih i Kasuari), jak również

jednostek policji oraz uzbrojonych milicji cywilnych. Według Victora Yeimo ma to na celu umocnienie neokolonialnej okupacji oraz interesów ekonomicznych za nią się kryjących (np. nielegalne biznesy dowódców wojskowych). Odpowiedzią na te realia powinna być dobra organizacja ludu, świadome przywództwo oraz dyscyplina. Przykład Birmy może być według Yeimo dobrą egzemplifikacją na prawdziwość tych twierdzeń.

Koordynatorka Komisji Sprawiedliwości i Pokoju oraz Integralności Stworzenia Synodu Kościoła Ewangelicznego (Koordinator Komisi Keadilan dan Perdamaian, Keutuhan Ciptaan Gereja Kristen Injil- KPKC GKI) Pastorka Leonora Balubum mówi, że władze centralne lekceważą wolę narodu, żądającego wycofania wojsk z Papui. Nie tylko, tego nie czynią, ale stale zwiększają liczbę stacjonujących tam żołnierzy. Widać to wyraźnie w Regencji Intan Jaya, gdzie trwa interwencja militarna TNI.

Zastępca/Przedstawiciel Rady Reprezentantów Ludu Papui (Wakil Ketua I Dewan Perwakilan Rakyat Papua -Wakil/ Ketua I DPRD), Yunus Wonda ubolewa nad tą sytuacją, mówiąc z ironią, że prawdopodobnie Lukas Enembe, jako gubernator indonezyjskiej prowincji Papua nie jest świadomy ile wojska stacjonuje i przeprowadza operacje militarne w Papui. Władze centralne wydając decyzje, kierują się przede wszystkim opinią dowódcy policji (KAPOLRI) oraz naczelnego dowództwa wojskowego (PANGDAM- Panglima Daerah Militer) nie znającego mentalności rdzennych mieszkańców Papui i lekceważących ich potrzeby i styl życia. Według Yunusa Wondy to permanentne zwiększanie liczby wojsk w Papui i przekształcenie tego rejonu w obszar działań zbrojnych (DOM-Daerah Operasi Militer) stanowi hańbę w oczach społeczności międzynarodowej [21].

VICTOR MAMBOR PONOWNIE NA

CELOWNIKU. ATAK NA NIEWYGODNEGO DZIENNIKARZA

Tłumienie wolności niezależnej prasy stanowi poważny problem w Zjednoczonej Republice Indonezji (NKRI). Dziennikarze piszący o krytycznej sytuacji humanitarnej w Intan Jaya, Mimice czy Nduga padają bezustannie ofiarami szykan i gróźb. W dniu 21.04.2021 zdemolowano samochód Victora Mambora, założyciela i zwierzchnika Tabloid Jubi. W samochodzie wgnieciono przednią szybę, boczną wybito tępym narzędziem, karoserię porysowano i pomalowano pomarańczowym sprejem.

Samemu Mamborowi wielokrotnie grożono i dokonywano ataków hakerskich na zarządzane przez niego medium. Lucky Ireeuw ze Stowarzyszenia Niezależnych Dziennikarzy (Aliansi Jurnalis Independen) w Jayapurze (Kota Jayapura) mówi, iż wolność prasy jest regulowana przez Ustawę Nr. 40 z roku 1999 (Undang-Ungang Nomor 40.Tahun 1999 tentang Pers (UU Pers). Lucky Ireeuw zwrócił się również do Inspektora Policji, Mathiasa Fakhiri'ego w Jayapurze o inicjatywę w kwestii ścigania i osądzenia winowajcy. Koordynator Kolegium Adwokackiego AJI w Jayapurze (Koordinator Divisi Adwokasi AJI Jayapura) Fabio Maria Lopes Costa uszczegóławia tę kwestię, podkreślając że o ochronie profesji dziennikarskiej i bezpieczeństwie jej przedstawicieli mówi Artykuł 8 Ustawy o Prasie z 1999 (Pasal 8 Undang-Undang Pers). Wysiłki dziennikarzy i prawników wspiera swym autorytetem i zaangażowaniem prawnik Gustaw Kawer. Akcentuje on wolność niezależnej prasy , jako jeden z fundamentów demokratycznego państwa i porządku publicznego [22].

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE MONITORUJĄ INDONEZYJSKIE ŚLEDZTWA W SPRAWIE

NARUSZENIE PRAW CZŁOWIEKA POPEŁNIONYCH PRZEZ PAŃSTWOWE SŁUŻBY

12 organizacji pozarządowych przedstawiło sytuację humanitarną panującą w Papui Zachodniej na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Praw Człowieka ONZ 15 marca 2021 roku.

Skupiono się na 3 postulatach:

1. Skłonić Rząd Republiki Indonezji, aby wspierał egzekwowanie praw człowieka na wysokim poziomie.
2. Zmusić Zjednoczoną Republikę Indonezji do szanowania i ochrony zagwarantowanych przez Konstytucję swobód obywatelskich. Szczególnie dotyczy to pieczołowitego badania i poszukiwania przypadków łamania praw człowieka, zgodnie ze zobowiązaniami, jakie nakłada prawo międzynarodowe.
3. Przekonać Radę Praw Człowieka ONZ do szczególnej uwagi wobec kwestii Papui Zachodniej.

12 organizacji pozarządowych poinformowało, że Prokuratora Generalna (Kejaksaan Agung) utworzyła specjalną grupę (Tim Khusus), której celem będzie analiza 13 przypadków rażącego naruszenia praw człowieka. Trzy z nich dotyczą Papui Zachodniej. Te 3 przypadki spełniają warunki, aby zajęła się nimi Narodowa Komisja Praw Człowieka (Komisi Nasional Hak Asasi Manusia -KOMNAS HAM RI). Przedstawiciele 12 organizacji pozarządowych wyrazili zmartwienie nasilającą się przemocą, przy jednoczesnym słabnięciu ekspresji wolności obywatelskich w Papui Zachodniej, co już zresztą zauważyła Komisja Praw Człowieka ONZ. Regiony szczególnie zapalne to Regencje Ndugama, Intan Jaya, Puncak i Mimika. W związku z prowadzonymi tam operacjami militarnymi TNI dokonywane są masowe przesiedlenia ludności cywilnej, która staje się nie tylko celem dla snajperów, ale pada ofiarą brutalnych przesłuchań, posądzeń o współpracę z TPN-PB (Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej) i zastraszania. Analogiczne praktyki

stosowane są wobec osób dającym uchodźcom schronienie, żywność i pomoc medyczną (służba medyczna, duchowni, pracownicy służby cywilnej).

Od października 2020 do stycznia 2021 odnotowano 41 arbitralnych aresztowań, motywowanych politycznie. Działacze praw człowieka, próbujący świadczyć pomoc prawną aresztowanym stają się ofiarami szykan, nacisków i gróźb. Wśród organizacji, które przedłożyły sprawozdanie i apelowały o poszanowanie prawa w tym zakresie znalazły się m.in.: KONTRAS (Komisi Orang Hilang dan Korban Kekerasan – Komisja do Spraw Osób Zaginionych i Ofiar Przemocy), TAPOL (Tahanan Politik Papua – organizacja ta zajmuje się pomocą więźniom politycznym), ponadto Azjatyckie Forum Praw Człowieka i Rozwoju, West Papua Netzwerk, Międzynarodowa Koalicja dla Papui i Franciscans International [23].

ZJEDNOCZONY RUCH WYZWOLENIA PAPUI ZACHODNIEJ (ULMWP) TWORZY ALTERNATYWNA INFRASTRUKTURĘ POLITYCZNĄ, ABY ZAKWESTIONOWAĆ INDONEZYJSKIE RZĄDY W REGIONIE

W grudniu 2020 roku Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) proklamował powstanie Tymczasowej Konstytucji Papui Zachodniej i powołanie Benny'ego Wendy na stanowisko Tymczasowego Prezydenta. Utworzony w ten sposób Rząd Tymczasowy Papui Zachodniej, ogłosił 1 maja 2021 roku, iż w ramach dalszej konsolidacji, powstał gabinet i poszczególne departamenty; nominowano również ministrów. To kolejny ważny krok, aby bezpośrednio i prawnie zakwestionować rządy Dżakarty w okupowanej przez Indonezję Papui Zachodniej.

Obwieszczenie wydano dokładnie w 58. rocznicę kolonizacji Papui Zachodniej przez Indonezję, którą w 2003 roku władze w

Dżakarcie podzieliły na dwie prowincje: Papuę i Papuę Zachodnią. Benny Wenda poinformował, że utworzono dwanaście departamentów rządowych, w tym: spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych, obrony, środowiska, spraw kobiet i sprawiedliwości. Zielone Państwo Papua, stało się programowym hasłem nowego rządu. „Z powodu intensywnych represji politycznych reżimu indonezyjskiego nazwiska ministrów gabinetu nie zostaną ujawnione” – napisano w oświadczeniu. Jednakowoż „departamenty pracują na ziemi Papui Zachodniej, aby podważyć indonezyjskie rządy od wewnątrz”.

Benny Wenda, który mieszka na wygnaniu w Wielkiej Brytanii zapowiedział, że jego rząd „będzie traktował priorytetowo środowisko naturalne i bronił praw wszystkich żywych istot”, podczas gdy rządy Dżakarty „przyniosły terroryzm, wylesianie i morderstwa”. Rząd Papui Zachodniej dla odmiany „przyniesie pierwsze na świecie zielone państwo”. Jacob Rumbiak, rzecznik Tymczasowego Rządu Papui Zachodniej, przebywający na wygnaniu w Australii powiedział, że „rząd i departamenty potwierdzają, że jesteśmy prawnie i politycznie zdolni do negocjacji pokojowych z Dżakartą pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych”. „Mamy prawo do obrony naszej ojczyzny, ponieważ ONZ przeniosło nas do Indonezji w 1962 roku, bez konsultacji z Zachodnimi Papuasami, wbrew prawu międzynarodowemu, zasadom ONZ i preambule Konstytucji Indonezji” – przekonuje Jacob Rumbiak, który sam był wieloletnim więźniem politycznym. Rzecznik Tymczasowego Rządu i ULMWP powiedział również: „Mam nadzieję, że po utworzeniu rządu Papui Zachodniej, narody na całym świecie uznają nasze prawo do samostanowienia, a niezależne państwo Papui stanie się latarnią morską dla międzynarodowego ruchu ekologicznego” [24]

INDONEZYJSKI RZĄD PONOWNIE OBJĄŁ

PAPUĘ ZACIEMNIENIEM INTERNETOWYM

Po śmierci regionalnego szefa indonezyjskiego wywiadu, zgodnie z zapowiedzią władze Indonezji rozpoczęły relokowanie własnych wojsk w obszar centralnych wyżyn. Procesowi temu towarzyszy zaciemnienie internetowe. Przerwa w dostępie do internetu nastąpiła, gdy Benny Wenda na początku maja ogłosił utworzenie historycznego rządu tymczasowego, którego sekretarze departamentów pozostają anonimowi, działając jednak w terenie „w celu podważenia rządów Indonezji”. Przez wiele dni w Papui był poważnie utrudniony dostęp do mediów społecznościowych, kanałów informacyjnych i połączeń telefonicznych.

Komentując te wydarzenia Benny Wenda w oświadczeniu z 4 maja 2021 roku napisał: „Internet jest odcięty, setki kolejnych żołnierzy jest rozmieszczanych. Otrzymujemy raporty, że cywile w Papui Zachodniej uciekają ze swoich wiosek w regencjach Inatan Jaya, Puncak Jaya i Nduga.

To nie pierwszy przypadek przerwania i zablokowania internetu w Papui Zachodniej. „W sierpniu i wrześniu 2019 roku wszystkie cyfrowe drzwi do Papui Zachodniej zostały zatrzaśnięte w rezultacie niepokoju politycznych, które doprowadziły do zabójstw cywilów przez indonezyjską armię i siły bezpieczeństwa”, a także społecznego wrzenia w Wamenie, które kosztowało życie dziesiątków ofiar.

W czerwcu 2020 roku Sąd Administracyjny Dżakarty (PTUN), orzekł, że działania Indonezji związane z blokadą internetu są „niezgodne z prawem” i stanowią naruszenie państwowego prawa o stanie wyjątkowym z 1959 roku. Tak więc nakazawszy blokadę dostępu do internetu w Papui Zachodniej, aby oficjalnie zatrzymać rozpowszechnianie „fałszywych wiadomości” w mediach społecznościowych, indonezyjskie władze złamały prawo własnego państwa [25].

VICTOR YEIMO ZATRZYMANY PRZEZ INDONEZYJSKĄ POLICJĘ

Indonezyjska policja w Jayapurze zatrzymała Victora Yeimo.

Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej i przewodniczący Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) wydał oświadczenie w związku z tym aresztowaniem:

„W niedzielę 9 maja 2021 roku indonezyjska policja aresztowała Victora Yeimo, jednego z naszych najwybitniejszych przywódców w Papui Zachodniej. To znak dla świata, że rząd Indonezji chce używać swojego określenia „terrorysta” jako zasłony dymnej do represjonowania ludności Papui Zachodniej. Victor Yeimo jest rzecznikiem Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (Komite Nasional Papua Barat, KNPB), pokojowej organizacji nieposłuszeństwa obywatelskiego w Papui Zachodniej. Każdy Zachodni Papuas, który głośno mówi o niesprawiedliwości – przywódcy kościoła, lokalni politycy, dziennikarze – mogą teraz zostać uznani za „przestępcę” lub „terrorystę”, zostać aresztowani lub zabici. O jakie przestępstwo jest oskarżony Victor Yeimo? Oparł się indonezyjskiej okupacji poprzez pokojową mobilizację ludzi do obrony własnego prawa do samostanowienia. Jest oskarżony o „kierowanie” powstaniem w Papui Zachodniej w 2019 roku, które zostało zapoczątkowane przez indonezyjski rasizm i przemoc” [26].

Zatrzymanie Victora Yeimo potwierdził szef policyjnej grupy zadaniowej „Nemangkawi”, Iqbal Alqudusy, który powiedział, że rzecznik KNPB jest podejrzany o popełnienie aktu zdrady, a także rozpowszechnienia wiadomości, które mogły wywołać zamieszki wśród społeczności. W indonezyjskich mediach V. Yeimo jest opisywany jako „uciekier z zamieszek w Papui w 2019 roku”.

Indonezyjska policja utrzymuje, że rzecznik KNPB jest podejrzany o udział w zamieszkach na podstawie zeznań

świadków, którzy nazywali go przywódcą demonstracji i spikerem, który wygłaszał przemówienia o niepodległej Papui, prowokując społeczność do niszczenia obiektów publicznych.

ORGANIZACJE SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO Z PACYFIKU APELUJĄ O NADANIE PEŁNEGO CZŁONKOSTWA W MELANESIAN SPEARHEAD GROUP (MSG) NIEPODLEGŁOŚCIOWEJ ORGANIZACJI ZACHODNICH PAPUASÓW

Trzy organizacje społeczeństwa obywatelskiego z Pacyfyku zaapelowały o nadanie Zjednoczonemu Ruchowi Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) członkostwa w Melanesian Spearhead Group (MSG). Apel został wystosowany tuż przed szczytem MSG, który odbędzie się 21 kwietnia 2021 roku. MSG to międzyrządowa grupa zrzeszająca państwa i organizacje niepodległościowe z Melanezji.

Sekretarz Generalny Konferencji Kościołów Pacyfyku, wielbny James Bhagwan, powiedział, że przedstawiciele Papui mają prawo do pełnego członkostwa w MSG jako głos uciskanego ludu.

Dyrektor Wykonawczy Stowarzyszenia Organizacji Pozarządowych na Wyspach Pacyfyku (PIANGO), Emeline Siale Ilolahia, również poparła przystąpienie Papui Zachodniej do MSG.

„Melanezyjscy partnerzy PIANGO podczas subregionalnego spotkania w Honiara potwierdzili swoje zaangażowanie we współpracę i partnerstwo w celu dostarczenia skutecznych rozwiązań dla wyzwań rozwojowych naszego regionu oraz zwiększenia naszych wysiłków na rzecz Wolnej Papui Zachodniej do 2030 roku” – powiedziała.

W tym samym tonie wypowiedziała się Rosa Moiwend z

Youngsolwara Pacific: „Musimy przypomnieć słowa ojca Melanezji i pierwszego premiera Vanuatu, ojca Waltera Liniego, o tym, że Vanuatu nie będzie w pełni wolne, dopóki wszyscy Melanezyjczycy nie będą w pełni wolni” [27].

RADA KOŚCIOŁÓW PAPUI ZACHODNIEJ WZYWA DO NATYCHMIASTOWEGO ŚLEDZTWA ONZ

Rada Kościołów Papui Zachodniej (WPCC) napisała 12 kwietnia 2021 roku list do Wysokiej Komisarz Praw Człowieka ONZ, Michelle Bachelet, w którym wezwała ją do natychmiastowej wizyty w Papui Zachodniej w celu zbadania nasilającego się „kryzysu humanitarnego”.

Michelle Bachelet wypowiedziała się przeciwko narastającemu konfliktowi Papui Zachodniej w swoim przemówieniu na posiedzeniu Rady Praw Człowieka ONZ w lutym bieżącego roku. Zwróciła wtedy między innymi uwagę na nasilenie demonstracji, które spotkały się z brutalną reakcją indonezyjskiej policji.

WPCC, reprezentująca cztery główne wyznania chrześcijan w Papui Zachodniej, wystosowała również pismo do przywódców Melanesian Spearhead Group (MSG), prosząc tę organizację o „przyjęcie ULMWP jako pełnoprawnego członka MSG na następnym spotkaniu [międzyrządowej grupy melanezyjskiej]”.

Szacuje się, że ponad 50 000 osób zostało przesiedlonych w Intan Jaya i Nduga od końca 2018 roku, a rzeczywista liczba może być znacznie wyższa [28].

Opracowanie: Damian Żuchowski, Rafał Szymborski

Źródło: WolneMedia.net

Przypisy

[1] Damian Żuchowski, „Władze III RP podtrzymują stanowisko Bieruta i Gomułki ws. Papui Zachodniej”, <https://wolnemediamedia.net/wladze-iii-rp-podtrzymuja-stanowisko-bieruta-i-gomulki-ws-papui-zachodniej/>

[2] Vidhyandika Djati Perkasa, „Alif Satria: Conflict Resolution in Papua and the Label of Terrorism”, <https://thediplomat.com/2021/05/conflict-resolution-in-papua-and-the-label-of-terrorism/>

[3] Damian Żuchowski, „Nawet do 189 zachodniopapuaskich uchodźców nie żyje”, <https://fwpcpoland.wordpress.com/2019/08/20/nawet-do-189-zachodniopapuaskich-uchodzcow-nie-zyje/>

[4] Rafał Szyborski, Damian Żuchowski, „Raport z Papui Zachodniej 2021 – 1”, <https://wolnemediamedia.net/kwartalny-raport-z-papui-zachodniej-2021-1/>

[5] <https://www.thejakartapost.com/news/2021/04/26/papua-intelligence-chief-killed-in-weekend-rebel-attack-.html>

[6] <https://www.gatra.com/detail/news/511217/hukum/label-teroris-untuk-kkb-bisa-jadi-license-to-kill-aparat;>
<https://mpr.go.id/berita/Bamsoet-Apresiasi-Langkah-TNI-Polri-Tumpas-Teroris-di-Papua>

[7] <https://www.facebook.com/FreeWestPapuaNL>

[8] <https://www.gatra.com/detail/news/511408/hukum/gustaf-kawer-pe-labelan-teroris-untuk-kkb-langkah-mundur>

[9]

<https://asiapacificreport.nz/2021/05/04/yamin-kogoya-reckless-jakarta-is-turning-west-papuans-into-terrorists-to-justify-waging-a-war/>

[10]

<https://wartaplustv.com/read/13089/Menko-Polhukam-Nyatakan-KKB-Terroris-Jubir-TPN-OPM-Tidak-Terima;>

<https://jubi.co.id/markus-haluk-siapa-sesungguhnya-teroris-di-papua/>

[11]

<https://www.rnz.co.nz/international/pacific-news/442046/terrorist-tag-in-west-papua-could-worsen-racism-rights-group>

[12]

<https://www.liputan6.com/news/read/4552094/lipi-pelabelan-kkb-teroris-berpotensi-hambat-proses-perdamaian-di-papua>

[13]

<https://www.liputan6.com/news/read/4552781/tokoh-label-teroris-untuk-mereka-yang-lakukan-kekerasan-bukan-masyarakat-papua>

[14]

<https://surabaya.liputan6.com/read/4552916/jadi-ancaman-konflik-dengan-opm-ciptakan-stagnasi-di-papua>

[15]

<https://www.ulmwp.org/interim-president-responds-to-president-widodos-crackdown-order-in-west-papua>

[16]

<https://westpapuanews.org/posisi-tpnpb-opm-sebagai-pihak-belligerent-dan-sebagai-pihak-combatan-diakui-sebagai-subjek-hukum-international>

[17]

<https://jubi.co.id/papua-tpnpb-bantah-ada-anggotanya-yang-tertangkap-atau-menyerahkan-diri/>

[18]

<https://www.industry.co.id/read/85541/nicholas-youwe-veronica-koman-anda-tidak-punya-hak-bicara-masalah-papu>

[19] <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=TTigTwQMnwU>

[20]

<https://www.kompas.tv/article/165675/jubir-opm-peringatkan-tni-polri-tak-libatkan-warga-sipil-jadi-mata-mata-ancamannya-tembak-mati>

[21]

<https://suarapapua.com/2021/03/14/victor-yeimo-dalam-tiga-tahun-negara-sudah-kirim-21-ribu-anggota-ke-papua/>

[22]

<https://suarapapua.com/2021/04/23/gustaf-kawer-desak-aparat-ungkap-pelaku-teror-kepada-victor-mambor/>

[23]

<https://suarapapua.com/2021/03/15/12-ngo-internasional-sampaikan-kondisi-west-papua-dalam-sidang-ham-pbb-2021/>

[24]

<https://www.mondaq.com/indigenous-peoples/1066614/west-papuans-establish-political-infrastructure-to-counter-indonesian-rule>

[25]

<https://tidningenglobal.se/2021/05/06/total-warfare-imminent-in-west-papua-png-dragged-into-the-conflict/>

[26]

<https://www.ulmwp.org/interim-president-release-victor-yeimo-immediately>

[27]

<http://www.piango.org/our-news-events/latest-news/members-of-the-united-liberation-movement-for-west-papua-ulmwp-met-with-pacific-conference-of-churches-pcc-and-younsolwara-pacific-at-the-secretariat-during-their-visit-in-2019/>

[28]

<https://www.ulmwp.org/west-papua-council-of-churches-calls-for-immediate-un-investigation-in-west-papua>